



Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł
z odnośnikiem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m
1-lamowego, od wiersza reklamowego 12 gr

Telefon nr. 226.

Nr. 96.

Wągrowiec, sobota dnia 3 grudnia 1927.

Rok II.

Konflikt polsko-litewski

Berlin, 1. 12. „Vossische Ztg.” ogłasza wywiad swego korespondenta kowieńskiego z Waldemaraszem w sprawie ostatniego konfliktu polsko-litewskiego. W wywiadzie tym Waldemarasz zaprzeczył, jakoby Litwie groziło niebezpieczeństwo napadu ze strony Polski, podkreślając że Polska unikać będzie chyba wywołania pożogi wojennej na Wschodzie, gdyż zachwiałoby to jej własną pozycję. Rosja i Niemcy — oświadczył Waldemarasz — które prowadzą poważną politykę pokojową, udzielią Litwie w każdej chwili swej ochrony. Niemcy są w wielkim stopniu zainteresowane w zachowaniu integralności Litwy. Litwa zdaniem Waldemarasa nigdy nie wyrzeknie się swych aspiracji do Wilna. „Ufam, że konflikt z Polską zostanie zlikwidowany w Genewie”.

Rząd litewski, zdaniem p. Waldemarasa posiadać ma dowody, stwierdzające rzekomo, iż Polska finansuje akcję Pleczkajtisa przeciw rządowi kowieńskiemu. Stanowisko obecnego rządu litewskiego jest zdaniem p. Waldemarasa cierniem w oku Polski. Polska chciałaby mieć w Kownie rząd umiarkowany, który byłby skłonny do wyrzeczenia się Wilna. Wreszcie Waldemarasz zaprzeczył pogłosce o rzekomym demarście wielkich mocarstw w Kownie.

Berlin, 1. 12. Biuro Wolffa ogłasza informację swojego przedstawiciela w Moskwie w sprawie stanowiska miarodajnych kół sowieckich. Polska przez nieudzielenie bezpośredniej odpowiedzi na notę sowiecką dała do zrozumienia, że porozumienie z Litwą uzależnia od pewnych warunków, których Litwa nie mogłaby spełnić bez narażenia na niebezpieczeństwo swoich żywotnych interesów. Rząd sowiecki — podnoszą kółka sowieckie — obawia się, aby wpływom angielskim i francuskim nie udało się skłonić Litwy do ustępstw, na które Litwa bez wyrzeczenia się ze swej strony niepodległości nie mogłaby się zgodzić.

Rząd francuski przeszedł obecnie do przedwojennej polityki sojuszków, czego dowodem ma być pakt z Jugosławią i nie zależy mu już na utrzymaniu równowagi europejskiej. Unia sowiecka wychodzi ze stanowiska, że Litwa w myśl nakazu celowej polityki powinna się wyrzec bezcelowego i szkodliwego podkreślania stanu wojennego w stosunku do Polski oraz zgodzić się na wznowienie normalnych stosunków z Polską. Na tej podstawie Polska musiałaby rozpocząć z Litwą w sprawie Wilna rokowania, które powinny być następstwem decyzji rządu litewskiego, nie zaś warunkiem tej decyzji.

Wiedeń, 1. 12. „Neue Freie Presse” omawiając konflikt polsko-litewski pisze, że Niemcy pragną, by ani Polska, ani Litwa, ani Rosja nie wpały w ich lojalność. Miarodajne kółka niemieckie sądzą, że możnaby doprowadzić do porozumienia między Polską a Litwą, gdyby Litwa oświadczyła gotowość zaniechania stanu wojny i gdyby z drugiej strony Polska zgodziła się na to by do traktatu mającego być zawartym, włączono zastrzeżenie z powodu Wilna (!!!). Litwa mogłaby w takim razie udzielić koncesyj gospodarczych, otworzyć rzekę Niemn i wybudować koleje, potrzebne dla komunikacji handlowej. W Berlinie zdają sobie jednak sprawę z trudności takiej umowy i zapytują czy Waldemarasz zgodziłby się na tej podstawie porozumieć z Polską.

Jest rzeczą jasną, że Polska w żadnym razie nie może zgodzić się na żadne „zastrzeżenia” w sprawie Wilna. Sprawa Wilna dla Polski nie istnieje.

Bohaterskie zakonnice

W czasie katastrofy kolejowej w pobliżu St. Louis dwie zakonnice odznaczyły się bezprzykładnym bohaterstwem przy ratowaniu nieszczęśliwych. Z nieprawdopodobną szybkością zorganizowały one na miejscu nieszczęścia punkt opatrunkowy i dzięki swej odwadze, przytomności umysłu i wyszkoleniu sanitarnemu uratowały życie wielu osób. Sprawozdawcom dziennikarskim odmówiły stanowczo wyjawienia swych nazwisk.

Rokowania Waldemarasa

z opozycją rozbiły się

Berlin, 1. 12. Biuro Wolffa donosi, że dziennikami niemieckimi z Kowna, że przywódca chrześcijańskich demokratów, Bystras, wymieniany w ciągu ostatnich dni w związku z pogłoskami o przekształceniu obecnego gabinetu kowieńskiego, uciekł w ciągu ubiegłej nocy wraz z 3 towarzyszami do Prus Wschodnich, chroniąc się w ten sposób przed grożącym mu aresztowaniem. W związku z tem rząd litewski miał oświadczyć, że nie życzy sobie dalszych rokowań z partiami opozycji w sprawie przekształcenia gabinetu na zasadach wielkiej koalicji.

Berlin, 1. 12. Tutejsze poselstwo zapewnia,

że poseł Bystras, przywódca litewskiej Chrześcijańskiej Demokracji, wbrew doniesieniom prasy o ucieczce do Niemiec, przebywa w Kownie.

Wilno, 1. 12. Bawił tu przybyły z Kowna przez Rygę znany polityk litewski, jeden z najwybitniejszych członków stronnictwa laudyników (ludowców). W czasie swego pobytu we Wilnie prowadził on narady z przywódcą emigrantów litewskich we Wilnie Pleczkajtisem. Najprawdopodobniej narady te dotyczyły wyjazdu Pleczkajtisa do Genewy i utworzenia w Genewie wspólnego frontu socjalnych demokratów litewskich i laudyników przeciwko Waldemaraszowi.

Litwinów proponuje zniesienie

sił zbrojnych wszystkich państw

Genewa, 1. 12. W przemówieniu, wygłoszonym z okazji otwarcia sesji komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, przewodniczący tej komisji, Loudon, podkreślił, że najważniejszym zadaniem komisji jest utworzenie Komitetu Rozjemstwa i Bezpieczeństwa, powołania którego zażądało zgromadzenie Ligi Narodów.

Delegat Niemiec, hr. Bernstorff, wyraził zadowolenie z powodu zmiany porządku dziennego, dzięki której będzie najprzód omawiana sprawa stanu prac. W ogólnej dyskusji pierwszy zabrał głos przewodniczący delegacji sowieckiej, komisarz ludowy Litwinow, który podziękował przewodniczącemu za słowa powitania, przedstawiając następnie stanowisko Związku Sowieckiego. Litwinow przypomniał na wstępie, że zamordowanie Worowskiego w Lozannie, oraz zatarg z Szwajcarią, jaki powstał na tem tle, uniemożliwiły udział Rosji Sowieckiej w poprzednich sesjach komisji. Z kolei Litwinow zaznaczył, że nowoczesny kapitalizm jest główną przyczyną obecnych olbrzymich zbrojeń. Liga Narodów nie dokonała do dnia dzisiejszego żadnej praktycznej pracy w dziedzinie rozbrojenia.

Litwinow oznajmił w dalszym ciągu, że rząd sowiecki proponuje zniesienie wszystkich sił zbrojnych: lądowych, morskich i powietrznych, zniszczenie wojennego materiału i amunicji, zaniechanie wojskowego wyszkolenia, zniszczenie twierdz oraz zniesienie wojskowych budżetów. Delegat sowiecki dodał, że delegacja posiada pełnomocnictwa do przystąpienia do układu, który uczyni te propozycje i na mocy którego zostanie dokonane w ciągu jednego roku zniszczenie materiału wojennego. O ileby natychmiastowe urzeczywistnienie tego programu rozbrojenia okazało się niemożliwym to należałoby go wprowadzić w życie w okresie 4 lat.

Na koniec swych wywodów Litwinow przedstawił rezolucję, zapraszającą komisję do niezwłocz-

znego rozpoczęcia prac, mających na celu opracowanie szczegółowego planu powszechnego rozbrojenia, na podstawie propozycji delegacji sowieckiej oraz do zwołania najpóźniej w marcu 1928 r. międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej.

Genewa, 1. 12. Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej postanowiła odroczyć dyskusję nad propozycjami delegacji sowieckiej aż do chwili, w której komisja przysiępi do drugiego czytania projektu konwencji rozbrojeniowej tj. do lutowej sesji komisji. Odpowiadając na przemówienie Litwinowa Paul Boncour wezwał Sowiety do brania udziału w pracach nad rozbrojeniem, zaznaczając, że komisja przygotowawcza miała sposobność stwierdzić, jak trudne byłoby zagwarantowanie bezpieczeństwa Europy bez współpracy Rosji.

London, 1. 12. Cała prawie prasa angielska uważa projekt Litwinowa, przedłożony na konferencji genewskiej, za kiepski żart i traktuje go ironicznie.

„Daily Mail” pisze, że w razie przyjęcia planu Litwinowa świat cywilizowany powróciłby do stanu epoki kamiennej, a siły nie cywilizowane miałyby wówczas w świecie przewagę.

Jedynie komunizujący „Daily Herald” traktuje z sympatią projekt Litwinowa.

Paryż, 1. 12. Pertinax, omawiając w „Echo de Paris” projekt rozbrojeniowy Litwinowa, pisze, że cały bezsens tego projektu uwydatnia się jas-krawo, gdy się zważy, że właśnie Rosja zaostriżyła u siebie w ostatnich czasach służbę wojskową i rozporządza obecnie armią czynną w wysokości 1200000 ludzi. Gdyby się zrealizowało projekt sowiecki, to Europa zostałaby wydana na pastwę agentów polityczno-wojskowej szkoły moskiewskiej. Narody sprzymierzone muszą pozostać uzbrojone, by bronić międzynarodowych praw, określonych w pakcie Ligi Narodów.

Skazanie marynarza polskiego w Gdańsku

Gdańsk, 1. 12. Przed tutejszym sądem apelacyjnym odbyła się rozprawa przeciwko żołnierzowi polskiej marynarki wojennej, Stanisławowi Narkiewiczowi, skazanemu przed kilku miesiącami przez sąd gdański I instancji na karę dwóch lat więzienia za udział w bójce ulicznej i poranienie robotnika gdańskiego, jakkolwiek główny winowajca zbiegł, a Narkiewicz tylko pośrednio był wmieszany w tę bójkę.

Zeznania, złożone przez świadków na wczorajszym posiedzeniu tak były sprzeczne, że nie można było uzyskać żadnego obrazu zajścia.

Zaden jednak ze świadków nie mógł stwierdzić, czy oskarżony marynarz Narkiewicz uderzył robotnika gdańskiego. Po odczytaniu zeznań żołnierza marynarki polskiej, Koletty, który przed sądem wojskowym w Gdyni przyznał się do udziału w bójce i poranienia robotnika gdańskiego, prokurator zarządził podwyższenie kary dla oskarżonego o 6 miesięcy, sąd jednak po naradzie wniosek prokuratora odrzucił i zmniejszył karę wymierzoną oskarżonemu w pierwszej instancji z 2 lat na 1 rok więzienia, wliczając w to areszt śledczy.

Śmiały napad rabunkowy w Krakowie

Kraków, 1. 12. Dziś w południe na głównym rynku, w bramie domu na linii A-B dokonano niesłychanie śmiałego napadu rabunkowego na przechodzącego urzędnika prywatnego, 21-letniego Artura Reichera, który zainkasował przed chwilą sumę pieniędzy.

Napastnik postrzelił Reichera w twarz, usu-

tując odebrać mu następnie pieniądze.

Po dokonaniu tego czynu ratował się ucieczką a widząc, że grozi mu ujęcie, wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

Reicherowi, któremu kula przeszła przez policzek i drasnęła podniebienie, udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe.

Przywódca opozycji litewskiej o rządach Waldemarasa

Wilno, 30. 11. Poseł Pleczkajtis, przywódca litewskich politycznych emigrantów w Wilnie, leader socjalnej demokracji litewskiej udzielił wywiadu korespondentowi „Chicago Tribune”.

Obecna sytuacja na Litwie, oświadczył poseł Pleczkajtis, może być określona jako walka zwolenników i przeciwników rządu faszystowskiego. Wszelkie kwestje ekonomiczne i społeczne zeszły teraz na drugi plan a kwestje polityczne odgrywają rolę decydującą w życiu narodu litewskiego. Armia Litewska, nie licząc pewnej kliki oficerskiej, ustosunkowana jest również wrogo przeciwko „faszyzmowi”. Nie sądzę, by emigracja litewska mogła zorganizować jednostkę bojową dostatecznie silną, aby móc zaatakować rząd litewski, jednakże uświadomienie sobie na Litwie faktu, że tutaj w Wilnie jest wielka liczba prześladowanych Litwinów, dobrych organizatorów, którzy są gotowi w każdej chwili na zawołanie przekroczyć granicę, przyczynia się do wzmocnienia stanowiska opozycji.

Rząd Waldemarasa będzie obalony przez czynniki z wewnątrz Litwy, ponieważ prześladowania Waldemarasa nie tylko nie osłabiły opozycji ale ją wzmocniły. Dzięki metodom Waldemarasa na stronę opozycji przeszli nawet ci, którzy przedtem bądź popierali jego rząd, bądź zachowywali neutralność.

Obecny rząd nie jest przyjacielem, lecz wrogiem narodu. Jestem przekonany, że masy litewskie nie mają wrogich uczuć wobec Polski i że przyjazne stosunki polsko-litewskie, nie tylko są pożądane ale i możliwe.

Konferencja przemysłowców polskich i niemieckich

Berlin, 30. 11. W dniach 5 i 6 grudnia odbędzie się w Berlinie konferencja przedstawicieli związków przemysłowców Rzeszy Niemieckiej z przedstawicielami przemysłu i wielkiego rolnictwa Polski Zachodniej. Ze strony polskiej na rokowania te wyjeżdżają do Berlina byli ministrowie Kiedroń, Gliwicz, prez. Zychliński i jeszcze jeden przedstawiciel przemysłu górnośląskiego.

Przygotowawcza konferencja rozbrojeniowa

Londyn, 30. 11. Z Genewy donoszą, że większość delegacji 26 państw, biorących udział w naradach komisji przygotowawczej międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej przybyła już do Genewy.

Pierwsze posiedzenie komisji wyznaczono na dzień dzisiejszy. Po raz pierwszy w naradach wezmą udział przedstawiciele państw nie będących członkami Ligi a mianowicie delegacji stanów Zjednoczonych i Sowieckich. Te ostatnie reprezentowane będą wogóle po raz pierwszy na terenie Ligi w odróżnieniu do Stanów Zjednoczonych, które brały już udział w pracach Ligi w charakterze obserwatora.

Wśród rezolucyj, powziętych przez Zgromadzenie i Radę Ligi, mających związek z zagadnieniem rozbrojenia i przedłożonych komisji, znajduje się sprawa powołania do życia t. zw. komisji bezpieczeństwa, która składać się będzie z przedstawicieli wszystkich państw — członków Ligi, zasiadających w komisji przygotowawczej

oraz przedstawicieli państw, nie będących członkami Ligi, ale reprezentowanych w komisji przygotowawczej.

Wobec zamiaru powołania komisji bezpieczeństwa dotychczasowe czynności komisji rozbrojeniowej zostaną podzielone w ten sposób, że tej ostatniej przypadną w udziale kwestje techniczne sprawy rozbrojenia, gdy komisja bezpieczeństwa zajmie się stroną polityczną zagadnienia rozbrojenia.

Zgromadzenie Ligi postanowiło, że zwołanie pierwszej konferencji o ograniczaniu zbrojeń nastąpi natychmiast po przeprowadzeniu wyżej wspomnianego rozgraniczenia prac i ich skompletowania.

Mobilizacja na Litwie

Ryga, 30. 11. Nadeszła tu wiadomość, że we wtorek w późnych godzinach wieczornych rząd Waldemarasa ogłosił mobilizację trzech najmłodszych roczników. Zarządzenie mobilizacji wywołało na Litwie wielkie wrażenia.

Londyn, 29. 11. „Daily Telegraph” donosi, że rozwiązanie zatargu polsko-litewskiego utrudnione jest tem, że Rosja przeciwna jest przedłożeniu tego zatargu na forum Ligi Narodów i domaga się, aby został on załatwiony w drodze poza Radą Ligi, przy współudziale Rosji jako państwa zainteresowanego.

Berlin, 29. 11. Biuro Wolffa donosi z dziennikiem niemieckim, wychodzącym w Kownie „Litauische Rundschau”, że według wszelkiego prawdopodobieństwa rokowania między rządem, a opozycją w sprawie koalicji nie doprowadziły do rezultatu. O zmianie gabinetu obecnie nie ma mowy.

Wilno, 30. 11. Donoszą z Kowna, że Waldemarasa zwrócił się do niemieckiego i rosyjskiego rządu z prośbą o pomoc wojskową i dyplomatyczną w razie polskiego marszu na Kowno. Jako wynagrodzenie za to miał rząd Waldemarasa obiecać Niemcom zwrot obszaru Kłajpedzkiego.

Wilno, 30. 11. Odbły się w Wilnie pod kierownictwem wileńskiego wojewody Raczkiewicza obrady przy udziale starostów województwa wileńskiego. Na obradach byli również obecni przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych i naczelnicy wydziałów urzędu wojewódzkiego, a także komendant wileńskiego garnizonu, oficerowie i instruktorzy związków wojskowych.

Szajka złodziejska, złożona z dzieci

Łódź, 30. 11. Policja w Łodzi aresztowała wczoraj niezwykłą szajkę złodziejską, złożoną z 5 uczniów szkoły powszechnej. Młodociani złodzieje liczyli od 14 do 15 lat. Chłopcy rano uczęszczali do szkoły, a popołudniu udawali się do poczekalni kinematografu i tam okradali publiczność. Ze śledztwa, jakie policja przeprowadziła, wynika, iż młodociani złodzieje okradli przez krótki okres czasu kilkadziesiąt osób. Do szajki należy 4 żydów i 1 chrześcijanin.

Z przykładu tego widzimy, jak demoralizują młodzież naszą żydzi. Już na ławach szkolnych żydzi szerzą demoralizację i rozkład.

Trzej studenci rusey — fałszerzami pieniędzy

Warszawa, 29. 11. Donoszą ze Lwowa, że przy ul. Szeptyckich nr. 42 odkryto fabryczkę fałszywych pieniędzy, przyczem aresztowano trzech Ukraińców studentów Uniwersytetu Lwowskiego.

Z niedoli Inwalidów

Jednoczy nas idea inwalidzka, jak niegdyś jednoczył szary mundur żołnierza, kiedy nas wołała Ojczyzna. A kto się nie galopował jak zwarjowana kobyła jako pierwszy na ochotnika mógł pójść za Ojczyznę ginąć.

Rwał się każdy z nich, jak opętany na front w pierwsze szeregi, czy w szpitalu, jak się tylko coś nieoczekiwanie z jednego ran wyliżał, ani rusz usiedzieć nie mógł, tylko ponownie za dziurami w welbie gonął, bo to powiada sobie, Ojczyzna woła! i co teraz bez rąk, nóg i swych żywicieli byli pierwszymi Państwa — twórcami, a ci co? — woleli być w ostatnich szeregach, a nie w pierwszych, to ten, ma się rozumieć, jest teraz od ciągnięcia wszelkich korzyści pierwszym, i śmieje się do rozpuku z takiego, co to w łachmanach i o kulach ze żebraczego chleba żyje. Otóż uważam to jest zawsze tak, jak powiedziano, pierwszy będą ostatnimi a ostatni pierwszymi. Kto chciał być pierwszy na froncie, teraz po wojnie — jest ostatnim dziadem. Inwalida napisał piękne podanie, dał je wyběgnąć na maszynię i wio... do jakiegoś biura, tam biurowy ciura, woźny patrząc na spodnie podarte i trzewik, bał dać go najpierw pilnie, czy to nie bolszewik, raj to chyba, nie biuro albo niebo samo! Jak anioły skrzydlate, w krąg dama za damą, panienka przy panience. (Co raz któraś z torebki wyciąga lusterko) z dołu gołe do kolan, od góry do pasa. Inwalido polski! Pozbądź się nadziei, ażebyś na posadę doczekał koleji, zawsze ci miejsce, tobie należne, zabierze panienka albo pani, zawsze je do biura w wiezie protekcyjnej wózek, ty chcesz na chleb zarobić im potrzeba bluzek. Posady chęć i pensji, która z niej wynika, zmień się w kuzynkę szefa albo naczelnika.

Bo inwalida nie chce nic innego, jak być dalej użytecznym członkiem społeczeństwa. Ale kiedy gorycz wypełnia mu serce... kiedy rozpaczy ostre niekiedy padnie z ust jego słowo to nie bunt... jeno boleść, że rany jego opłacane są zmiennym słowem pociechy, chęcią udzielenia żebraczego datku miast obowiązkowego zaopiekowania się dołą inwalidów, wdów i sierot wojennych.

Za Związek Inwalidów Woj. wdów i sierot Rz. P.
Stary związkowiec. B. J.

SZARADY

Szarada 5

Pierwsze jedna z liter w alfabecie,
Powiedzieć Wam nie mogę, o tem wiecie.
Na serce działa, spać potem nie można,
Czwarte, drugie trzeba używać z ostrożnością.
W czwartej sylabie trzeba coś poprawić,
Zamiast o, to i koniecznie wstawić.
Przydomek używany w Francji to trzecie,
Odgadnięcie napewno, jak tylko zechcecie.
Całość ciągle w książkach przesiaduje,
I czego się nauczy w pamięci notuje.

Szarada 6

Pierwsze, drugie ma w sobie wielkie moce,
Trzeba jednak ludzkiej pielegnacji, a wydaje owoce,
Żywi ludzkość, przytula do siebie po śmierci,
Jest nie zmęczona w ruchu, ciągle się wierci.
Imię żeńskie, wymawiając zdrobniale, to trzecie,
Ostatnią literę odrzucić, to już macie przecie.
Całość stale na wsi mieszka i pracuje,
W złocie się kąpie i ciągle rachuje.

Rozwiązanie szarad należy skierować pod adresem: Henryk Płociński, Wągrowiec, ul. Kolejowa № 38. Telefon 55.

TAJEMNICE DWORU SUŁTAŃSKIEGO

POWIEŚĆ

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO

95)

(Ciąg dalszy)

Twarz jego była zawsze bez wyrazu — zawsze obojętna. Nawet kiedy się coś stało, szorstkie rysy jego nie zmieniały się.

Mały książę lękał się tego człowieka, ze strachem patrzył zawsze na niego, kiedy wchodził do celi i przyrównywał go do owych strasznych legendowych postaci.

Kiedy Tahir opuścił celę, Rezia dała Saladynowi owoców i sama ich trochę zjadła, — następnie oddała się słodkim marzeniom o ich uwolnieniu przez Sadego, by rozerwać się w strasznej więzieniu. Skarżąc jej dawno ucichły, gdyż przez nikogo nie były słyszane, — jej prośby głucho odbijały się od grubych murów więzienia. Widywała tylko jednego Tahirę, zresztą nikogo, którego mogłaby się zapytać, dla czego tu wiedła i kto ją tu sprowadził.

Rezia oczekiwała z niecierpliwością wieczora, nocy! Liczyła z pewnością na to, że Syrra i Sadi przybędą, by ją i Saladynę uwolnić!

Tymczasem godziny upływały. Jeszcze nigdy dzień nie wydawał się jej tak długim. Po cichu rozmawiała z Saladysem.

— Odwagi, mój kochanku — szeptała. — Tej nocy będziemy wolni, ocaleni!

— Ach, na koniec, na koniec! Ale ja zostanę przecież przy tobie, nie prawda? — pytał mały książę.

— Tak, Saladynie, opiekuję się tobą!

— Gdybym ciebie Rezio nie miał, umarłbym już dawno! — skarżył się przedwcześnie do smutnych myśli doświadczeniem przywycieczony książę.

— Zostaniesz przy mnie, nie smuć się! Mój Sadi nadejdzie i uwolni mnie i ciebie!

— Ach, teraz kocham tak samo jak ty, twego Sadego.

— To dobrze, będę cię jeszcze więcej zato kochał! To Sadi przyprowadził cię do mnie!

— A ja się wtedy go bałem, gdyż go nigdy nie widziałem i nie znałem. Inny jakiś oficer zabrał mnie od Bábá Korrassindego i oddał mnie twemu Sademu! Nie widziałem, że przyprowadzi mnie do ciebie! Czy Bábá Almanzor nie przyjdzie nas odwiedzić?

— Lękam się, że już nigdy nie przyjdzie, Saladynie!

— Mówiłaś niedawno, że on może jeszcze powrócić!

— Spodziewam się jeszcze ciągle. Obawa i nadzieja walczą we mnie! Jednak już się tak dawno wydalił i nie dał mi żadnego znaku o sobie! Ludzie już mi donosili, że nie żyje!

— Nie żyje! Ach Bábá Almanzor był taki dobry. I Abdallah także nie żyje, który zawsze mi piękne kółki z korka wycinał i przynosił mi daktyle, i on także nie powróci. Wiesz co, Rezio — ja bardzo się lękam — może i Sadi także nie powróci!

— Co ty mówisz, Saladynie — ganiła zagniewana Rezia małego księcia, — nie powinieś tak mówić. Czy nie wiesz jak ja kocham Sadego?

— Kochałaś także i Bábá Almanzora — i on nie powrócił. Kochałaś Abdallacha — i również nie

powrócił. Przyszło mi więc do głowy, że i Sadi nie powróci, gdyż go kochasz.

— Słowa twoje sprawiają mi przykrość Saladynie.

— Czy gniewaś się na mnie Rezio?

— Nie mów tak więcej.

— Ach! jakże chciałbym z tobą płakać i narzekać. Miałem w nocy bardzo straszny sen.

— Zdawało mi się nawet, iż słyszałam cię jęczącego.

— Prowadziłaś mnie na spacer za rekę i udaliśmy się na cmentarz — opowiadał mały książę. — Pokazywałaś mi grób dobrego Bábá Almanzora i Abdallaha.

Kiedy zbliżyłem się do kamienia dobrego Bábá Almanzora, zdawało się, jakby ten się stoczył, wtedy spojrzeliśmy na dół i grób był próżny! W tej samej chwili zdawało nam się znowu, iż nie jesteśmy już na cmentarzu, lecz u stóp spadzistej góry, na którą chcieliśmy się wdrapać. Na górze kwitły kwiaty i drzewa rzucały cienie a na samym szczycie stał twój Sadi. Zdawało się, jakby kiwnął na nas, a następnie jakby stawał się coraz wyższy! Za nim stała kobieta, również wielka i z głową jak korona palmy. Sadi odwrócił się od nas a my staraliśmy się ciągle wdrapać do niego na górę i spadałmy ciągle na dół.

Twój Sadi nie widział już nas, spoglądał tylko na ową kobietę. Nagle zdawało się, iż spadł jaszczak z jej głowy i krzyknąłem wtedy ze strachu, — to była głowa trupa.

— Skąd ci przyszły takie obrazy, Saladynie, — rzekła Rezia z tajemnym strachem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota, 3 grudnia. Franciszek Ksaw. w.
Wschód słońca godz. 7,23. Zachód słońca godz. 15,29.
Wschód księżycy godz. 12,28. Zachód księżycy godz. 1,49.
Niedziela, 4 grudnia. Barbara, p. m. Piotr Chryzolog, b. w.
Wschód słońca godz. 7,24. Zachód słońca godz. 15,28.
Wschód księżycy godz. 13,03. Zachód księżycy godz. 2,58.
Poniedziałek, 5 grudnia. Saba, op. w. Kryszpin m.
Wschód słońca godz. 7,25. Zachód słońca godz. 15,28.
Wschód księżycy godz. 13,38. Zachód księżycy godz. 4,06.
Wtorek, 6 grudnia. Mikołaj b. w. Leoncja, m.
Wschód słońca godz. 7,27. Zachód słońca godz. 15,27.
Wschód księżycy godz. 14,13. Zachód księżycy godz. 5,15.

Zwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w piątek dnia 2 grudnia rb. o godzinie 6,30 popołudniu w Ratuszu izba radziecka.

Herbatka na cześć powitania pana Wojewody. Magistrat miasta Wągrowca wraz z Radą Miejską i Kołem obywateli urządził w dniu 12 grudnia rb. o godzinie 5,30 po południu herbatkę dla uroczystego powitania i przyjęcia pana Wojewody. Wszystkich obywateli miasta, którzy chcą wziąć udział w herbatce, proszę o osobiste zgłaszanie się w dniach: od poniedziałku 5 grudnia do czwartku 8 grudnia w godzinach od 10-tej do 12-tej przed południem w Ratuszu, pokój nr. 5, dla odebrania karty wstępu.

Wągrowiec, dnia 30 listopada 1927 r.

Kuchczyński, burmistrz.

Wieczorek szkolny odbył się wtorek w Sem. Naucz. ku uczczeniu rocznicy Powstania listopadowego, zgromadził liczną publiczność naszego miasta. Program wieczorku był bardzo urozmaicony, a dając możność popisaną się uczniom seminaryjnym, tem więcej pozostał drogi sercu naszemu. Doskonale wypadła prelekcja „Zwycięstwa pod Oliwą”. Chór z orkiestrą „Orzeł i Pogoń”, „Zaszumił las” oraz „Cavalina” wypadły zadawalniająco. Tak samo prelekcja „Powstanie listopadowe”, wobec gruntownego opracowania z historii i literatury, świetną przyszłość rokuje prelegentowi. Również na uznanie zasługują deklamacje „Marsz Polaków” i „Zołnierzom polskim”, „Do szkoły podchorążych” i urywek z Wyspiańskiego „Nocy listopadowej”, zwłaszcza z tego ostatniego uczniowie wywiązali się znakomicie. Całość wypadła bardzo dobrze, a na zakończenie wspólne odśpiewanie hymnu narodowego „Jeszcze Polska”, podniosło nas na duchu tak, że z czystym sercem, pełnym miłości Ojczyzny, wróciliśmy do pieleszy domowych.

Przyjazd pana Wojewody. Celem omówienia przyjęcia pana Wojewody przez obywatelstwo miasta Wągrowca na podstawie programu ułożonego przez Magistrat i Prezydium Rady Miejskiej i przedstawionego przez pana Starostę panu Wojewodzie, zapraszam wszystkich przedstawicieli duchowieństwa, władz, urzędów i prasy oraz prezesów miejscowych towarzystw do sali posiedzeń Rady Miejskiej, pokój № 4 w sobotę po południu o godz. 4-tej.

Wągrowiec, dnia 29 listopada 1927 r.

Kuchczyński, burmistrz.

Z ostatniego targu. Z powodu łagodnej pogody na jeździła się cała moc gospodarzy, tak, że Rynek był zapelniony wozami. Nawożono w wielkiej ilości nabiału, drobiu oraz warzywa.

Sprostowanie. Nieprawdą jest, że firma Silesia Hurtownia Artykułów Opałowych, Budowlanych i Sztucznych Nawozów T. z o. p. w Poznaniu jest przedsiębiorstwem żydowskim, co niżej prostujemy.

Gniezno. (Rodacy z za kordonu). W niedzielę o godzinie 11 przybyła do Gniezna wycieczka Polaków z poza kordonu w liczbie 40 osób. Na stacji powitała ich orkiestra kolejowa, poczem udano się do hotelu Europejskiego. Po śniadaniu i serdecznym powitaniu przez podprokuratora p. Sowę udali się goście do Katedry. Ks. prałat Krześkiewicz oprowadził wycieczkę po katedrze. W godzinach popołudniowych podejmował gości w hotelu Europejskim Z. O. K. Z.

Pleszew. (Trup w stogu). Na polach maj. Grodzisk, pow. pleszewski, w odległości 1 klm, od zabudowań maj. znaleziono w stogu zwłoki nieznanego mężczyzny z przeciętą tętnicą oraz ramionami tłuczonymi na głowie. Mimo śledztwa dotychczas różności trupa nie stwierdzono. Nie można również ustalić przyczyny zabójstwa, gdyż niema posznak, aby zaszedł mord rabunkowy.

Wronki. (Wykolejenie pociągu). W rannych godzinach dnia 26 bm. wykoleił się przy przetażeniu pociąg towarowy w ten sposób, że wskutek pęknięcia szyny wyskoczyło kilka wagonów z szyn. Na szczęście obyło się bez szkód w ludziach oraz torze kolejowym. Wskutek zajścia powyższego ucierpiał nieco ruch osobowy, gdyż pasażerowie musieli, dążąc w stronę Poznania, przesiadać z jednego pociągu w drugi.

Bydgoszcz. (Liczba ludności). Według statystyki miejskiej miasto Bydgoszcz liczyło w dniu 1 października br. 109 619 mieszkańców. Według narodowości w liczbie tej było 100 457 Polaków (91,6 proc.). 8 561 Niemców (7,8 proc.). 1 287 Żydów (1,2 proc.). 601 innych (0,6 proc.).

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę

(Ustalenie wartości dochodów w naturze)

Służbowcy zatrudniający pracowników fizycznych i umysłowych, obowiązani są przy każdorazowej wypłacie uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę łącznie z wartością, wynagrodzeń otrzymanych w naturze, jak mieszkanie, opał, światło i tp. obliczonych w stosunku rocznym, potrącać podatek dochodowy na rzecz Państwa, o ile dochód w stosunku rocznym łącznie ze świadczeniami wynosi ponad 2 500 zł — pozatem na rzecz związków komunalnych o ile dochód w stosunku rocznym wynosi ponad 4 800 złotych i wpłacać potrącone kwoty podatku w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia do Kasy Skarbowej z dołączeniem wykazu potrąceń lub odpisu listy płac, zawierającej oznaczenie czasu pracy, wysokości i rodzaju wynagrodzenia oraz miejsca zamieszkania pracownika.

Na nieprawidłowe potrącenie podatku przez służbowców, mogą pracownicy wnosić zażalenie w terminie 30 dni od dnia potrącenia (wypłaty wynagrodzenia) do władzy podatkowej I instancji swego okręgu zatrudnienia. Służbowca, który nie spełni obowiązku opłacania podatku w terminie, ulegnie grzywnie od 5—250 zł, a w razie świadomego podania nieprawdziwych danych w listach, wykazach i tp. karze pieniężnej od jednego do dwudziestokrotniej sumy nie wymierzonego, uszczuplonego lub narażonego na jedno i drugie podatku a w razie okoliczności obciążających nadto karze pozbawienia wolności do 1 roku.

Ponieważ pozbawienie służbowców ustalenia wartości dochodów w naturze nie daje równomiernego opodatkowania, przeto dla jednostajnego obliczenia wartości świadczeń w naturze. Komisja Szacunkowa dla spraw podatku dochodowego na okręg powiatu Wągrowiec, na posiedzeniu odbytym dnia 8 listopada 1927 roku ustaliła następujące normy: (vide załącznik).

Ceny powyższe ustalono według stanu z dnia 1 stycznia 1927 r.

Wykazy potrąceń ustawą przepisane są do nabycia w Urzędzie Skarbowym pod. i opłat skarbowych za opłatą 5 gr od formularza.

Powyższe podaje się wszystkim pp. służbowcom do wiadomości i ścisłego przestrzegania, winnych zaś niestosowania się karać się będzie bezwzględnie w myśl odnosnych przepisów ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. Ust. Rzp. P. nr. 5825 poz. 411).

Ceny z dnia 1 stycznia 1927 r. za naturalia i niektóre artykuły pobrane w naturze, jako część wynagrodzenia za najemną pracę

1. za 100 klg. pszenicy	49,— zł
2. „ 100 „ żyta	40,— zł
3. „ 100 „ jęczmienia	30,50 zł
4. „ 100 „ owsa	30,50 zł
5. „ 100 „ grochu	53,50 zł
6. „ 100 „ kartofli	8,— zł
7. „ 100 „ tuczniaka	205,— zł
8. „ 100 „ pośladu	22,— zł
9. „ 100 „ ospy żytniej	27,25 zł
10. „ 100 „ ospy pszennej	27,— zł
11. „ 100 „ słomy	2,15 zł
12. „ 1 morgę roli	40,— zł
13. „ 1 litr mleka pełnego	0,22 zł
14. „ 1 klg. masła	6,— zł
15. „ 1 „ chleba	0,58 zł
16. „ 1 „ mięsa	2,40 zł
17. „ 1 „ świec	3,40 zł
18. „ 1 litr nafty	0,55 zł
19. „ 100 klg. węgla	5,— zł
20. „ 1 mtr. kłafet	7,— zł
21. „ 1 „ wałków	6,— zł
22. „ 1 kupę gałęzi	3,— zł
23. „ 1 mtr. pieńków	2,50 zł
24. wolne światło za 1 pokój wzgl. kuchni miesięcznie	2,— zł
25. wolny opał za 1 pokój wzgl. kuchni miesięcznie	7,— zł
26. wolny użytek 1 krowy rocznie (niezmiennej)	480,— zł
27. wolny użytek 1 krowy rocznie (dającej przez cały rok)	600,— zł
28. wolną paszę dla 1 krowy roczn.(sucha)	280,— zł
29. wolną paszę dla 1 krowy roczn.(pełna)	360,— zł
30. wolny ogród warzywny za 1 morgę rocznie	100,— zł
31. wolny ogród owocowy za 1 drzewko rocznie	3,— zł
32. wolną paszę dla drobiu za 1 kurę rocznie	3,— zł
33. wolną paszę dla drobiu za 1 kaczkę rocznie	5,— zł
34. wolną paszę dla drobiu za 1 gęś itp. rocznie	8,— zł
35. wolne pełne utrzymanie dla dyrektora, administratora i wogóle wyższych urzędników gospodarczych miesięcznie	150,— zł
36. wolne pełne utrzymanie dla urzędników gospodarczych, gorzelników, kasjerki i równorzęd. mies.	120,— zł
37. wolne pełne utrzymanie dla majstrów i służby miesięcznie	100,— zł
38. wolną służbę dodaną urzędnikom ad 35 i 36 oblicza się jak ad 37 z doliczeniem pensji w gotówce płaconą, o ile obciąża budżet służ-	

bodawcy miesięcznie	
39. wolne pomieszk. za 1 pokój wzgl. kuchni na wsi miesięcznie	7,50 zł
40. wolne pomieszk. za 1 pokój wzgl. kuchni w mieście mies.	10,— zł
Guderian, Kierownik Urzędu Skarbowego.	

Nowa taryfa pocztowa

Od dnia 1 grudnia rb. obowiązuje nowa taryfa pocztowo-telegraf., której najważniejsze stawki wyszczególniamy poniżej:

Listy w obrocie wewnętrznym i z W. M. Gdańskiem do 20 g. 25 gr., do 250 g. 50 gr., do 500 g. 80 gr.; w obrocie zagranicznym do 20 g. 50 gr., za każde dalsze 20 g. 30 gr.

Kartki pocztowe w obrocie wewnętrznym i z W. M. Gdańskiem pojedynczo 15 gr., z odpowiedzią 30 gr.; w obrocie zagranicznym pojedynczo lub za każdą część kartki z opłatą odpowiedzią 30 gr.

Druki w obrocie wewnętrznym i z W. M. Gdańskiem do 25 g. 5 gr., do 50 g. 10 gr., do 100 g. 15 gr., do 250 g. 25 gr., do 500 g. 50 gr., do 1000 g. 60 gr., do 2000 g. tylko pojedynczo wysyłane tomy 70 gr.; w obrocie zagranicznym za każde 50 g. 10 gr.

Listy wartościowe w obrocie wewnętrznym: a) opłata za list polecony odpowiedniej wagi, b) należność aseku-racyjna za każde 100 złotych podanej wartości lub ich część 10 gr., c) opłata dodatkowa bez względu na wagę lub wysokość podanej wartości 10 groszy.

Paczki w obrocie wewnętrznym opłata od wagi: a) do 1 kg. 1 zł., do 5 kg. 2 zł., do 10 kg. 3 zł., do 15 kg. 5 zł., do 20 kg. 6 zł.; b) opłata dodatkowa bez względu na wagę paczki 10 gr.

Przekazy w obrocie wewnętrznym a) do 10 zł. 5 gr., do 25 zł. 20 gr., do 50 zł. 45 gr., do 100 zł. 65 gr., do 250 zł. 90 gr., do 500 zł. 1,30 zł., do 750 zł. 1,75 zł., do 1000 zł. 2,15 zł.; b) opłata dodatkowa bez względu na wysokość przekazanej kwoty 5 gr.

Należności dodatkowe w obrocie wewnętrznym. 1. Polecenie przesyłek listowych 40 gr., w zagranicznym 50 gr. 2. Za nadanie zlecenia poczt. lub przesyłki za po-braniem w obrocie wewn. 40 gr., w zagranicznym 50 gr.

Opłaty telegraficzne w obrocie wewnętrznym: Za telegramy miejscowe i zamiejscowe (zwykłe) opłata od wyrazu 15 gr., zasadnicza opłata od każdego telegramu (pilne) 50 gr., opłata od wyrazu 45 gr., opłata zasadnicza od każdego telegramu 50 gr.

Miód żywi i leczy

W uporczywym kaszlu pijemy mleko gotowane, zmieszane z miodem, biorąc na szklankę mleka 1—2 łyżek miodu. W koklusu dajemy dziecku co pół godziny po pół łyżeczki letniego miodu, wskutek czego wyzdrow. w ciągu kilku dni.

W influency i gorączce pijemy mleko z miodem i z sokiem cytrynowym, biorąc na szklankę gorącego mleka łyżkę miodu i 10 kropel soku cytrynowego z odrobiną wódki.

Suchoty leczymy miodem, zmieszany z od-warem babki. (Polepszenie w suchotach poznamy po tem, że siły chorego wzrosną i powróci mu sen i chęć do jedzenia). W suchotach najsilniej działa miód eukaliptusowy.

Cierpiącym na kwasy żołądkowe pomaga łyżeczka miodu, zażyta z trzema kroplami kwasu solnego. W braku chęci do jedzenia na kwadrans przed każdym posiłkiem należy zażyć łyżeczkę miodu. W zapchaniu żołądka pijemy codziennie naczeczko w ciągu dwóch tygodni po szklance gotowanej wody, wymieszanej z łyżką miodu. O-tyłym dajemy codziennie po 2 łyżki miodu naczeczko.

Kto ma niemiły oddech, (co pochodzi zwykle albo z choroby żołądka, albo z zepsutych zębów), ten niech utrże 50 gr. kwiatu rozmarynowego, 28 gr. liści szalwii, 5 gr. goździków, 5 gr. cynamonu i 5 gr. gałki muszkatelowej, wymiesza się z miodem i zagniecie z tej mieszaniny dość twarde ciasto, które po sproszkowaniu zażywać będzie codziennie naczeczko po 2—3 gr.

W cierpieniach kiszek, (nawet w zapaleniu kiszek), we Francji leczą z powodzeniem starym miodem syconym czyli pitnym, uważając go za zdrowszy i skuteczniejszy od starego wina. (L. Iches). Aby taki miód miał siłę leczniczą, winien być czysty czyli prawdziwy i liczyć bynajmniej kilkanaście lat. W sprzedawanym po różnych sklepikach i piwiarniach tanim „miodzie” zamiast miodu znajduje się melas lub sacharyna. Miód należy sycić samemu lub nabyć go od znajomego, sumiennego pszczelarza. Osoby starsze lub powracające do zdrowia powinny jeść miód codziennie, co oddziału zbawienne na ich jelita. Dzieci powinny zjadać codziennie naczeczko po dwie łyżeczki miodu, co reguluje trawienie.

Przy zwalczaniu chorób wysypkowych miód stanowi potężną broń dla chorego i nie należy skąpić na niego paru groszy. W skarlatynie stanowi główny środek ratunku i pokonuje ją w ciągu 4-ch dni, sprowadzając łagodny jej przebieg, — o ile chorzy zażywają go codziennie w dużej ilości (sam lub z herbatą, kwiatem, czy innym nieszkodliwym odwarem). Chory na szkarlatynę może spożyć dziennie do ¼ kg miodu bez obawy zaskłodzenia sobie.

W miazdzyce tężnic lekarze nakazują w ciągu 3-ch tygodni przyjmować codziennie na pół godziny przed śniadaniem po łyżce dobrego miodu. Pod jego wpływem nastąpi wymiana materji, osmiokrotnie lub dziesięciokrotnie szybsza od zwykłej, poczem organizm wydzieli i wyrzuci z mo-czem zużyte komórki, których bez pomocy miodu nie byłby w stanie wydzielić i pozbyć się własną mocą, poczem już łatwo potrzebne komórki od-nowi. (Działanie miodu poznamy w tym wypadku po barwie moczu, który będzie znacznie ciem-niejszy. Przez cały czas leczenia należy dbać o to, aby niczem nie podrażnić nerek, obciążonych pracą przy wydzielaniu zużytych komórek).

Z urzędu stanu cywilnego

Urodzenia: inżynier Alojzy Mzyk z Ostrowo-Młyn córka; robotnik kolejowy Stanisław Pilarski w m. syn.

Zgony: uczennica gimnazjalna Halina Pawłowiczówna w m. 16 lat; ziemianin Alojzy Bartsch z Bartodziej 39 lat.

RUCH TOWARZYSKI

Bacność Inwalidzi Cywilni! Zebranie Zw. Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Wagrowcu w niedzielę, dnia 4 grudnia rb. o godz. 1-szej na sali Strzelnicy p. Zjawieńskiego.

Na porządku dziennym nader ważne sprawy a mianowicie w sprawie gwiazdkowej, kiedy się taka w rzeczywistości odbędzie oraz w sprawie zabawy.

Wobec tego przybycie wszystkich członków oraz wdów, sierot i starców jest pożądane.

Zarząd.

Zwyczajne Zebranie Kółka Rolniczego Wagrowieckiego odbędzie się w przyszłą niedzielę o godzinie 12,30 w sali p. Wierzejewskiej w Wagrowcu. Ze względu na aktualne referaty jakie będą wygłoszone, prosi się o przybycie wszystkich członków, tem więcej, że jest ostatni czas uiszczyć składkę roczną. Od członków którzy do tego czasu składki nie uiszcza pozwoli sobie Zarząd ściągnąć przez zaliczkę pocztową.

Zarząd Kółka Rolniczego.

Bacność Powstańcy i Wojacy! Zebranie miesięczne połączone z obchodem listopadowym odbędzie się w niedzielę, dnia 4 grudnia b. r. o godzinie 4-tej po południu w sali Strzelnicy pana Zjawieńskiego. Ze względu na ważne sprawy prosi o gremjalne przybycie członków

Zarząd.

Członkom Tow. Pszczelarzy w Wagrowcu podaje się do wiadomości, że roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 11 grudnia br. o godz. 12 i pół w lokalu p. Sulerzyskiego.

Uprasza się wszystkich pp. członków o wpłacenie składki na rok 1928 najpóźniej w dniu walnego zebrania u skarbnika p. Józefa Wójtycha. Zwraca się uwagę na odnośny komunikat Głównego Zarządu w numerze 11 „Bartnika”. Zarząd.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen
Poznań, dnia 29. 11. 1927 r.
Placono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO: (pełnowartościowe:)

Stadniki:

pełnomięsiste wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej 000—160
pełnomięsiste młodsze 140—146
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 120—130

Jalówki i krowy:

pełnomięsiste, wytuczone jalówki, najwyższej wartości rzeźnej 176—186
pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 160—170
starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jalówki 140—148
miernie odżywione krowy i jalówki 120—126
licho odżywione krowy i jalówki 90—100

CIEŁĘTA: (najlepsze tuczone)

najprędniejsze cielęta tuczne 160—170
średnio tuczone cielęta 150—154
mniej tuczone cielęta 140—144
liche ssaki 130—134

OWCE:

Opasy chlewne:

jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 000—150
starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne 130—132
i dobrze odżywione młode owce 000—000
miernie odżywione skopy i owce

ŚWINIE:

pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 208—210
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. " 200—204
pełnomięsiste od 80 do 100 kg. " 188—192
mięsiste świnie ponad 80 kg. " 178—184

Notowania giełdy

Bank polski płacił dnia 1 grudnia 1927 r.

Dolary amerykańskie	8.85—8.84
Dolary kanadyjskie	8.84
Funtys angielskie	43.29
Franki szwajcarskie	171.13
Franki francuskie	34.92
Franki belgijskie	24.77
Liry włoskie	48.26
Marki niemieckie	211.70

Guldery gdańskie	172.90
Guldery holenderskie	358.63
Korony czeskie	26.30
Szylingi austriackie	125.15

Gram złota na dzień 1 grudnia b. r.
= 5.9244 zł. (M. P. Nr. 274 z dnia 30. 11. 1927 r.)

Notowania giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 30 listopada 1927
Cena za 100 kg od zł—do zł

Żyto	39,00—40,00
Pszenica	47,00—48,00
Jęczmień przemysłowy	33,00—35,00
Jęczmień browarowy	39,50—41,00
Owies	32,75—34,50
Mąka żytnia 65% z wł. stan.	00,00—58,25
Mąka żytnia 70% z wł. stan.	00,00—56,75
Mąka pszenna 65% z wł. stan.	70,00—72,00
Otręby żytnie	28,00—29,00
Otręby pszenne	27,00—28,00
Rzepak	59,00—65,00
Groch polny	48,00—53,00
Groch wiktoria	61,00—85,00
Groch Folgera	63,00—73,00
Ziemniaki fabryczne 16%	5,80—6,00
Słoma prasowana	0,00—3,05
Siano luzne	0,00—5,40

WESOŁY KĄCIK

Dobrze się odciął

Podczas rozprawy sądowej posprzeczalo się dwóch adwokatów, z których jeden był olbrzymem, a drugi karlem co do wzrostu.

— Co mi pan tam gadasz! — krzyczy olbrzym. — Jabym pana mógł do kieszeni wsadzić!

— O, wtedy miałbyś więcej rozumu w kieszeni, niż w głowie! — zawołał mały adwokat zgryźliwie.

Także racja

— Wojtek! a czegoż taki markotny?
— A bo mi się tatula każą żenić!
— Głupsi! przecie ja się ożeniłem i dobrze mi.
— A już ci! ino tatulo ożenił się z mamulą, a mnie dają obcą dziewczkę!



Kupuję każdą ilość

wosku pszczelego

114

Drukarnia

Introligatornia

wykonuje wszelkie druki dla urzędów, szkół, towarzystw, p. p. kupców i osób prywatnych szybko, gustownie i po nader niskich cenach. Na żądanie służę wzorami.

Oprawę książek — powieściowych, szkolnych i do nabożeństwa, oraz naklejanie map i planów na płótno lub papier wykonuje spieszenie i po cenach wszystkim dostępnych

WOJCIECH KUBANEK

Rynek 14 WAGROWIEC Tel. 226

Wydawnictwo „GŁOSU WAGROWIECKIEGO”.

Jutro w sobotę, dnia 3 b. m.
wyborne kiszki z kapustą
flaki, nogi wieprzowe itd.

na które jaknajuprzejmiej zaprasza

Gospodarz.

Bufet obficie zaopatrzony w wina
i wszelkie napoje alkoholowe.

Dobrze pielęgnowane: Kryształ Huggera,
Piwo Grodzkie, Porter Zywiecki.

T. LENARTOWSKI i S-KA -:- RESTAURACJA

Wagrowiec, Rynek 3.

133

ENTERALGOL

jest jedynym najskuteczniejszym środkiem przeciwko kolce u koni, wypróbowany i uznany jako taki przez Stację Doświadczalną przy Wielkopolskiej Izbie Rolniczej. Cena za 1 butelkę wraz z sposobem użycia wyłącznie opakowania i przesyłki zł 6,— za zaliczeniem pocztowym. 130

Laboratorium Chemiczne L. Rządowski, Poznań, Śniadeckich 32a

Prócz tego polecam lekarstwa na wszelkie choroby u koni i zwierząt domowych.

Węgiel górnośl.
Drzewo opałowe

poleca
J. Stachowiak, Poczta 11
Telefon 227. 131

Kupno okazjonalne!
Flausze, materje ubraniowe, watelina w Tanim Sklepie, Wagrowiec, ul. Szeroka 3. — Panom krawcom wysoki rabat. 116

Pokój

z utrzymaniem w śródmieściu wynajmie inteligentnemu panu lub pani, kto? wskaże admin. Głosu Wagr. 129

Poszukuje

pożyczki 500 zł, na wysoki procent. Zgłoszenia do admin. Głosu Wagr. 132

Życzenia gwiazdkowe.

Dwóch inteligentnych panów poszukuje znajomości pań do lat 24 w celu matrymonialnym. Majątek niekonieczny. Panie, którym zależy na szczęśliwym współżyciu małżeńskim, zechcą łaskawie złożyć swe oferty z dołączeniem fotografii, którą się zwraca do adm. Głosu Wagr. pod „Szczęście”. Dyskrecja zapewniona.

Świadectwa szkolne

do nabycia w administracji „Głosu Wagr. 133”.